



DOLNOŚLĄSKA IZBA ROLNICZA

WE WROCŁAWIU

L. Dz. DIR/2024/2019

Wrocław, 05.08.2019 r.

Szanowny Pan
Wiktor Szmulewicz
Prezes Zarządu
Krajowej Rady Izb Rolniczych

Szanowny Panie Prezynie,

Realizując wnioski zgłoszone przez delegatów podczas obrad IX Walnego Zgromadzenia Dolnośląskiej Izby Rolniczej Zarząd DIR postuluje o zwrócenie się do Ministra Środowiska w celu podjęcia inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do uregulowania kwestii odszkodowań za szkody wyrządzone przez dzikie zwierzęta w uprawach i płodach rolnych. W świetle obowiązującego prawa, zgodnie z art. 46 ustawy Prawo łowieckie, za szkody wyrządzone przez dziki, łosie, jelenie, danielle i sarny odpowiadają dzierżawcy lub zarządcy obwodów łowieckich. Skarb Państwa natomiast na mocy ustawy o ochronie przyrody odpowiada za szkody wyrządzone przez niektóre gatunki zwierząt objęte ochroną gatunkową – żubry, wilki, rysie, niedźwiedzie i bobry. Skarb Państwa odpowiada również za szkody wyrządzone przez zwierzęta łowne podlegające całorocznej ochronie – obecnie taka sytuacja ma miejsce w przypadku łosia. Są jednak gatunki zwierząt, które powodują znaczne szkody w uprawach nie wymienione w żadnej z tych ustaw. Są to zarówno zwierzęta łowne: gęsi (gęgawa, zbożowa i białoczarna), lisy, zające, norka amerykańska, jak i gatunki chronione – kruki, kormorany, żurawie, czaple i wydry. Szczególnie uciążliwe i dotkliwe stały się szkody powodowane przez ptaki. Problem z niszczącymi uprawy i łąki dzikimi ptakami mają rolnicy w niemal całej Polsce. Problem ten staje się coraz poważniejszy, ponieważ systematycznie rośnie populacja dzikich ptaków. Skala powodowanych przez nie strat zwiększa się sukcesywnie z roku na rok osiągając znaczne rozmiary i stanowiąc duże obciążenie ekonomiczne dla rolników, którzy często zmuszeni są dwu- czy trzykrotnie przesiewać uszkodzone uprawy. Dzikie ptaki niszczą nie tylko zboża, czynią też duże straty w trwałych użytkach zielonych. Olbrzymie stada dzikich gęsi bardzo często siadają na łąkach i wygniatają trawę, której praktycznie nie da się już zebrać i sporządzić z niej sianokiszzonek czy też siana.

Najgorsze w tym wszystkim jest to, że poszkodowani rolnicy nie mają do kogo zwrócić się o pomoc, nie ma bowiem podstaw prawnych, aby Skarb Państwa wypłacił odszkodowanie za szkody wyrządzone przez żurawie czy kruki, ponieważ ustawa o ochronie przyrody nie przewiduje wypłaty odszkodowania za szkody wyrządzone przez te gatunki. Nadmienić należy, że ogromna większość gatunków ptaków spotykanych w Polsce podlega prawnej ochronie. Jedynie 13 gatunków ptaków zaliczana jest do gatunków łownych. Najwyższy już czas na zmianę w ustawie o ochronie przyrody rozszerzającą listę gatunków, za które będzie możliwa wypłata odszkodowania przez Skarb Państwa o gatunki dzikiego ptactwa. Zmiana taka jest tym bardziej uzasadniona, że właściciele upraw mają niewielkie lub wręcz żadne możliwości ochrony swoich upraw przed szkodami wyrządzanymi przez dzikie ptaki objęte ochroną. Nie ma możliwości ich odstrzału lub choćby ich straszenia. Zamierzone



DOLNOŚLĄSKA IZBA ROLNICZA WE WROCŁAWIU

płoszenie ptaków należących do gatunków objętych ochroną możliwe jest jedynie po uprzednim uzyskaniu stosownego zezwolenia. To wszystko wymaga czasu. Czasu tego nie mają rolnicy, na polach których ogromne stada ptaków potrafią w przeciągu kilku godzin zniszczyć zasiewy. Mogą oni co prawda odstraszać dzikie ptactwo strachami czy po wcześniejszym uzyskaniu zgody - wystrzałami z armatek hukowych, ale niestety na niewiele się to zdaje. Ptaki przenoszą się w inne, spokojne miejsce i żerują dalej. Aktualnie obowiązujące w tym zakresie przepisy stwarzają iluzję, że rolnik może zrobić cokolwiek, by ochronić swoje uprawy. A przecież od właścicieli upraw oczekuje się zdolności przewidzenia możliwości wyrządzenia szkody przez zwierzęta objęte ochroną gatunkową oraz podjęcia działań prewencyjnych zmierzających do uniknięcia tejże szkody lub zminimalizowania jej rozmiarów. Spełnienie tego warunku jest szczególnie trudne w przypadku szkód wyrządzanych przez dzikie ptaki. Jedynym rozwiązaniem problemu jest zmiana przepisów, na mocy których Skarb Państwa przejmie odpowiedzialność za dzikie ptaki i pozostałe gatunki zwierząt objęte ochroną a nie uwzględnione w ustawie o ochronie przyrody, aby rolnicy przynajmniej w części mogli otrzymać rekompensatę za wyrządzone przez nie straty. Może nadszedł też czas, aby dokonać weryfikacji i ograniczyć liczbę gatunków zwierząt chronionych. Dotyczy to szczególnie populacji wilka, bobra czy żurawia. Gatunki te dobrze radzą sobie w środowisku naturalnych i ich liczebność systematycznie wzrasta.

Z poważaniem

PREZES IZBY
Leszek Grala
Leszek Grala